



Św. Zygmunt



»NIE BĄDŹ NIEDOWIARKIEM, LECZ WIERZĄCYM...«

NR XVI/2009 (366)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

19 KWIETNIA 2009

Ewangelie nie przekazują wielu informacji, które zaspokajałyby ludzką ciekawość dotyczącą Jezusa. Prawie nic nie zostało powiedziane o Jego życiu w Nazarecie, a nawet nie ma relacji o dużej części Jego życia publicznego^{Por. J 20, 30}. To, co znajduje się w Ewangeliach, zostało napisane, "abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w Imię Jego"^{Por. J 20, 31}. [KKK, 514]

DRUGA NIEDZIELA WIELKANOCNA



NIEDOWIARSTWO ŚW. TOMASZA, RUBENS, Pieter Pauwel (1577, Siegen -, 1640, Antwerpia), 1613-15, panel centralny tryptyku, olejny na desce, 143x123 cm, Koninklijk Museum voor Schone Kunsten, Antwerpia; źródło: www.wqa.hu

Z DZIEŁÓW APOSTOLSKICH^{Dz 4,32-35}

Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy mieli wielką łaskę.

Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze ze sprzedaży, i składali je u stóp apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby.

PSALM RESPONSORYJNY^{Ps 118}

REFREN: **Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny**

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,

bo Jego łaska trwa na wieki.

Niech bojący się Pana głoszą:

„Jego łaska na wieki”.

Uderzono mnie i pchnięto, bym upadł,

lecz Pan mnie podtrzymał.

Pan moją mocą i pieśnią,

On stał się moim Zbawcą.

Kamień odrzucony przez budujących

stał się kamieniem węgielnym.

Oto dzień, który Pan uczynił,

radujmy się w nim i weselmy.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO JANA APOSTOŁA^{1 J 5,1-6}

Najmilsi:

Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził i każdy miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, który życie od Niego otrzymał. Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie. Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat, tym właśnie zwycięstwem,

które zwyciężyło świat, jest nasza wiara. A kto zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym?

Jezus Chrystus jest Tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo: bo Duch jest prawdą.

AKLAMACJA^{J 20,29}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzaleś;

błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA^{J 20,19-31}

Było to wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia. Tam, gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł do nich: »Pokój wam!«. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: »Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam«. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: »Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: »Widzieliśmy Pana!«. Ale on rzekł do nich: »Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: »Pokój wam!«. Następnie rzekł do Tomasza: »Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym».

Tomasz Mu odpowiedział: »Pan mój i Bóg mój!».

Powiedział mu Jezus: »Uwierzyłeś, bo Mnie ujrzaleś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

PATRON TYGODNIA: ŚW. KONRAD Z PARZHAM, ZAKONNIK

Jan Birndorfer, syn Jerzego i Gertrudy z d. Niedermayer, urodził się w 1818 w Parzham w Bawarii w rodzinie chłopskiej. Od najmłodszych lat wyróżniał go miała skromność i uciążliwość samotności. W święta zwykł nawiedzać, pieszo i boso, kapliczki Maryjne, a dopóki nie wrócił do domu – pościł...

Młodość

spędził na rodzinnej farmie i dopiero w wieku 31 lat wybrał życie zakonne. Rozdał oddzielony majątek i został tercjarzem kapucyńskim przyjmując imię Konrada.

Wkrótce został wysłany do sanktuarium Naszej Pani w Altötting (i pobliskiego klasztoru św. Anny). Został furcianem. W tej ciężkiej pracy (Altötting odwiedzane jest przez setki tysięcy pielgrzymów rocznie!) dał się poznać z wielkiej sumienności, oszczędności w słowach, hojności dla ubogich, chęci do pomocy i przyjmowania nieznajomych.

Przez ponad 40 lat towarzyszył mieszkańcom miasta, pomagając ich duchowo (miał mieć dar prorokowania i odczytywania ludzkich serc) i, w miarę możliwości, materialnie. Zwykł mawiać: *Krzyż jest moją jedyną księgą...*

W wolnych chwilach udawał się do kątka przy drzwiach, skąd mógł widzieć i adorować Najświętszy Sakrament. Często w ciągu nocy pościwiał kilka godzin na modlitwę w kaplicy albo w kościele.

Trzy dni przed śmiercią opuścił swoje stanowisko. Odprawił Mszę św. i położył się. Lokalne dzieci, które przez lata nauczał, pod oknem umierającego odmawiały poznany dzięki Konradowi różaniec - do końca...

Zmarł w 1894. W 1930 Pius X beatyfikował Konrada, uznając heroiczność cnót i cuda, które dokonały się za wstawiennictwem błogosławionego. Ten sam papież 4 lata później zaliczył go do grona świętych.

Kard. Ratzinger (Benedykt XVI) pochodzący z Marktl am Inn (kilka kilometrów od Altötting) tak pisał o św. Konradzie: *[„może jest on znakiem], że jasne rozumienie tego, co istotne, również dzisiaj, powierzone jest [...] małym, obdarzonym spojrzeniem, którego często brakuje mądrym i inteligentnym”*^{Por. Mk 11,25} ? Myślę, że właśnie nie ci mali święci są wielkim znakiem naszych czasów... (uroczystość 21 kwietnia)

il.: ŚW. KONRAD NA ŁOŻU ŚMIERCI; źródło: saints.sqpn.com



INFORMACJE PARAFIALNE

19.IV (niedziela): **ŚWIĘTO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA**

† Czwarta rocznica wyboru Benedykta XVI na Stolicę Piotrową. Ojca Świętego **polecamy!** gorącym modlitwom wszystkich Państwa.

† Wielkanocne spotkanie Rady Duszpasterskiej i Ekonomicznej po sumie na plebanii.

26.IV (niedziela):

† Spotkanie rodziców kandydatów do bierzmowania – po sumie w kościele. Obecność przynajmniej jednego z rodziców obowiązkowa.

† Na Mszy św. o **18:00** spotkanie dzieci klas III i ich rodziców przygotowujące do Rocznicy I Komunii św. Obecność obowiązkowa.

Przy przekazywaniu 1% podatku, w ramach rozliczenia za rok 2008, pamiętajmy o Caritas!

Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

WITAMY!

12.IV.2009 do grona członków Kościoła Powszechnego i naszej parafii przyjęci zostali, w Sakramencie Chrztu Świętego:

Adam ŁUCZAK, Obory

Ewa ŁUCZAK, Obory

Igor BARAN, Dębówka

Julia Antonina URBAŃSKA, Turowice

Klaudia TOKAJ, Brzeście

Marcel FUKOWSKI-MIŚTA, Turowice

Szymon ŚWITEK, Obory

Zofia PODSIADŁO, Turowice



Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Wszechmogący

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź I: **Rafał Jan RETMAŃSKI**, kawaler z Brześć, parafia tutejsza, i **Paulina Magdalena MIKSA**, panna z parafii Wniebowzięcia NMP w Konstancinie-Jeziorna

Zapowiedź II: **Grzegorz ROMANOWSKI**, kawaler z parafii św. Marcina w Porębie Żegota, i **Jolanta Renata KALATA**, panna z Czernideł, parafia tutejsza

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

OBJAWIENIA MATKI BOŻEJ (14): PANI NAWRÓCENIA Z RZYMU

Alfons Ratisbonne urodził się w 1814 w Strasburgu w bogatej, prominentnej żydowskiej rodzinie bankierskiej (ojciec był przez pewien czas prezydentem rady-consistoire w Alzacji), jako dziewiąte dziecko.

Jeszcze w dzieciństwie jego starszy brat, Teodor, nawrócił się na wiarę katolicką i został księdzem. Rodzina zareagowała gwałtownie zrywając wszelkie kontakty a sam Alfons nie tylko, że nie zamierzał więcej z bratem rozmawiać, ale stał się fanatycznie antykatolicki.

Ukończył studia prawnicze i rozpoczął pracę w rodzinnym banku. Gdy miał 28 lat, w 1841, zaręczył się ze swoją bratanicą, Florą Ratisbonne (miała 16 lat). Ślub przewidziano na sierpień roku następnego, ale przedtem – i przed podjęciem roli partnera w banku - Alfons postanowił odbyć podróż na Bliski Wschód.

Najpierw udał się do Neapolu. Stamtąd zamierzał wyjechać na Sycylię, a potem Malte i spędzić tam zimę. Ale pomylił się i wsiadł na parowiec ... do Rzymu. Wylądował w nim 6 stycznia w święto Trzech Króli. Rozpoczął więc zwiedzanie miasta...

Na ścieżkach Wiecznego Miasta napotkał kolegę ze Strasburga, protestanta, Gustawa de Bussièrès, któremu towarzyszył starszy brat, baron Teodor de Bussièrès, konwertyta (i przyjaciel Teodora Ratisbonne). Choć czując doń wielką niechęć, jako katolika, Alfons postanowił wykorzystać czas, by dowiedzieć się czegoś na temat Konstantynopola, gdzie również zamierzał się udać. Ale baron postrzegając niespodziewane spotkanie trochę inaczej – jako świeżo nawrócony poczytywał sobie za misję nawracanie każdego niewierzącego! Znajomość zadziergnęła się, acz z wielką trudnością...

Rozmowa niejako samorzutnie zeszła na temat wiary. De Bussièrès rzucił wyzwanie i namawiał Alfonsa do założenia cudownego medalika Niepokalanego Poczęcia, obrazującego Matkę Boską w trakcie widzeń św. Katarzyny Labouré. Alfons wzdragał się, wyśmiewał pomysł, ale ... zgodził się.



„Jeśli nie przyniesie mi to korzyści, to przynajmniej nie zaszkodzi”, komentował decyzję słowami z opowiadań Hoffmana (na kanwie których później powstała opera Offenbacha). Medalik na szyję założyła mu córka barona. Była i druga część wyzwania – o nawrócenie Alfonsa podjął – codzienna modlitwa św. Bernarda do Matki Bożej: *Memorare...*

Tymczasem na zawał serca umarł inny francuski arystokrata, emigrant, książę Laferonnays, który jeszcze przed śmiercią modlił się słowami *Memorare* – na prośbę de Bussièrès – o nawrócenie Alfonsa. 20 stycznia baron zabrał Alfonsa ze sobą do kościoła (później bazyliki) Sant Andrea delle Fratte i poprosił o poczekanie w kościele: sam udał się do zakrystii by omówić sprawę pogrzebu księcia. Gdy wrócił Alfons klęczał głęboko zatopiony w modlitwie...

Ratisbonne opowiadał: „Ledwie zostałem sam poczułem się nieswojo. Spojrzałem w górę i wydawało mi się, że cały kościół ukrył się w cieniu – poza jedną kaplicą. Jakby całe światło skoncentrowało się w tym jednym miejscu. Popatrzyłem tam i ujrzałem, nad ołtarzem, wysoką, majestatyczną, piękną i pełną miłosierdzia figurę Przenajświętszej Dziewicy. Wyglądem przypominała wizerunek z cudownego medalika. Upadłem na kolana. Nie mogąc patrzeć na Jej całą postać – światło było oślepiające – skupiłem się na Jej dłoniach. Odczytałem w nich miłosierdzie i przebaczenie. W Jej obecności, mimo iż żadne słowo nie padło, w jednej chwili zrozumiałem swoje przewinienia, grzechy i piękno wiary katolickiej...”



Wkrótce kard. Patrizi, wikar Ojca św. udzielił Alfonsowi sakramentów chrztu, bierzmowania i pierwszej Komunii św. Oficjalny proces kanoniczny potwierdził cudowność nawrócenia i działanie w nim łaski Bożej za wstawiennictwem Dziewicy. Alfons spotkał się z bratem Teodorem, został księdzem i wstąpił do jezuitów. Poświęcając się całkowicie nawróceniu Żydów przeniósł się do Jerozolimy i w 1856 zbudował konwent Ecce Homo, ze szkołą i sierocińcem dla dziewcząt. Z Teodorem założył zakon sióstr Naszej Pani z Syjonu. Do końca życia pracował wśród Żydów i muzułmanów. Zmarł w 1884 w Ein Karem (nieдалеко Jerozolimy, gdzie zbudował inny konwent, kościół i sierociniec).

W 1982 bazylikę Sant Andrea delle Fratte odwiedził Jan Paweł II...

il. (lewo.) ALFONS RATISBONNE, popiersie, klasztor Ratisbonne, Jerozolima; źródło: en.wikipedia.org

il. (pow.) MADONNA CUDOWNEGO NAWRÓCENIA, CARTA, Natale (1790-1884), wg tradycji namalowana zgodnie ze wskazówkami Alfonsa Ratisbonne, bazylika Sant Andrea delle Fratte, Rzym; źródło: www.geocities.com

POCZET PAPIEŻY (137): JAN XIV

Pietro Canepanova (Campanara) urodził się w Pawii. Był arcykanclerzem cesarza Ottona II, a później biskupem w Pawii.

Po śmierci Benedykta VII Otton zaoferował papieżowi opatowi Cluny (965-994) Majolusowi, który jednak zaszczepił ten odrzucił. Po pertraktacjach zatem, na żądanie cesarza, godność papieża spoczęła na biskupie Pawii, Piotrze, bez wyboru i uzgodnienia z duchowieństwem i ludem Rzymu (983).

Po elekcji Piotr, nie chcąc przyjmować imienia pierwszego biskupa Rzymu, zmienił je na Jan. Odtąd prawie wszyscy biskupi na Stolicy Apostolskiej przyjmują, po wyborze, nowe imiona.

Po śmierci, jeszcze w 983, młodego cesarza Ottona II – pochowano go w przedsionku bazyliki św. Piotra - do Rzymu w 984 wrócił z Konstantynopola uprzednio wydany antypapież Bonifacy VII, wspierany przez ród Krescencjuszów (Otton III miał wtedy 3 lata...). Jan XIV został pozbawiony władzy i wtrącony do więzienia w Zamku św. Aniola. Tam też, 3 miesiące później, zmarł, zagłodzony lub otruty na zlecenie Bonifacego, który zasiadł tymczasem niegodnie na tronie papieskim...

Jana pochowano w Rzymie w bazylice św. Piotra.

il. BENEDIKT V, boczna nawa Bazyliki św. Pawła za Murami, Rzym; źródło: www.niedziela.pl

MSZE	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
ŚWIĘTE	święta pracujące:	08:45, 18:00
	dni powszednie:	07:30 (codziennie), 18:00 (Pt - Sb)
	tel. (22) 754 47 32, fax. (22) 754 41 02; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie (z przerwą na Msze św. i nabożeństwa):	08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta:	nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl	
KSIĘŻA	Opiekun Parafii mgr Stefan KOTWINSKI , Wikariusz mgr Marcin KLOTZ	